

Sygn. akt II Ca 244/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Longina Góra

SR Maria Kołcz

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w W.**

przeciwko **J. B.**

o zapłatę 339,90 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 101/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zasądził od pozwanego J. B. na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 339, 90 zł i orzekł o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W latach 2009 – 2010 strona powodowa zleciła Zakładowi (...) Sp. z o.o. w W. modernizację połączeń wodociągowych do budynków przy ul. (...) w W., w tym również do budynku pozwanego.

Wskazane roboty wykonywane były przez profesjonalnego wykonawcę zgodnie z projektem, sztuką budowlaną oraz obowiązującymi przepisami i polskimi normami.

Do wykonania przyłączy przez firmę (...) zostały użyte mniej podatne na zamrażanie rury polietanowe. W przypadku przepływu wody przez sieć zrobioną z tego materiału, woda osiąga temperaturę 5-7 stopni i brak jest możliwości jej przemarzania, nawet w sytuacji gdy temperatura w budynku spada poniżej zera.

Przy tego typu materiałach zasadą jest, że gdy temperatura w sieci wodociągowej spada poniżej zera, na skutek braku korzystania z niej przez odbiorcę, a w konsekwencji odpowiedniego przepływu wody przez sieć, dochodzi do

rozsadzenia na skutek zamarznięcia najbardziej czułego miejsca jakim jest wodomierz, gdyż sama rura polietanowa doprowadzająca wodę jest tak skonstruowana, że gdy zamarza to nie pęka.

Głębokość wykopu na przyłączach wykonana w latach 2009 – 2010 na zlecenie strony powodowej przez Zakład (...) Sp. z o.o. w W. znajdowała się poniżej strefy przemarzania zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie standardami na głębokości od 1,40 do 1,60 metra.

W okresie, w którym doszło do uszkodzenia wodomierza na zewnątrz budynku pozwanego panowała temperatura około – 30 stopni. Źródło wody dostarczanej przez wodociągi pozwany traktował jedynie jako rezerwowe, ponieważ miał własne ujęcie wody. Nie eksploatował on i nie pobierał wody z sieci wodociągowej, płacąc stronie powodowej tylko „za istnienie wodomierza”.

W wyniku dużych mrozów i braku należytego odbioru wody ze strony pozwanego doszło do zamarznięcia wody w samej sieci, a w konsekwencji do uszkodzenia podłączonego do niej wodomierza znajdującego się w budynku pozwanego przy (...)w W..

Pracownicy strony powodowej dokonali wymiany uszkodzonego wodomierza skrzydełkowego znajdującego się w budynku pozwanego, obciążając go kosztem wykonania usługi wynoszącym 339, 90 zł.

Pozwany należności za wykonaną usługę nie uregulował, pomimo wysłania mu dnia 25 marca 2011 roku wezwania do zapłaty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że przepisy ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nakładają na odbiorcę usług liczne obowiązki w związku z zaopatrywaniem jego nieruchomości w wodę, m. in. odpowiada on za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych (art. 5 ust. 2 ustawy) oraz zapewnia na własny koszt realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego (art. 15 ust. 2 ustawy). Nadto § 8 pkt 2 Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie działania (...) Związku (...) nakłada na odbiorcę wody obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia wodomierzy przed uszkodzeniami mechanicznymi i skutkami niskich temperatur. Naruszenie powyższych obowiązków skutkujące zniszczeniem wodomierza oznacza odpowiedzialność odszkodowawczą odbiorcy wody względem przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego, które zgodnie z art. 15 ust. 3 ustawy ponosi koszty nabycia, zainstalowania i utrzymania wodomierza głównego. Zgodnie zaś z § 116 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie zestaw wodomierza głównego, na połączeniu z siecią wodociągową, powinien być umieszczony w piwnicy budynku lub na parterze, w wydzielonym, łatwo dostępnym miejscu, zabezpieczonym przed zalaniem wodą, zamarzaniem oraz dostępem osób niepowołanych.

Sąd I instancji wskazał, że odpowiedzialność pozwanego J. B., jako odbiorcy usług świadczonych przez stronę powodową, z tytułu niewykonywania lub nienależytego wykonywania spoczywających na nim obowiązków wynikających z opisanych wyżej regulacji podlegała na gruncie prawa polskiego reżimowi odpowiedzialności kontraktowej określonej przepisami art. 471 k.c. Aby uwolnić się od odpowiedzialności pozwany powinien był udowodnić zaistnienie takich okoliczności faktycznych, które dałyby podstawę do poczynienia sędziowskiej oceny, że nienależyte wykonanie zobowiązania nie było następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność. W ocenie Sądu Rejonowego w rozpoznawanej sprawie pozwany poniósł ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Nie przytoczył on bowiem wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń i w konsekwencji nie wykazał, aby nałożony na niego powołanymi wyżej przepisami prawa obowiązek polegający na odpowiednim zabezpieczeniu zamontowanego w jego nieruchomości wodomierza przed uszkodzeniami mechanicznymi i skutkami niskich temperatur w okresie, w którym doszło do zdarzenia należycie i w sposób właściwy wypełnił ewentualnie, że do uszkodzenia spornego wodomierza doszło z wyłącznej winy strony powodowej, w szczególności wskutek błędnego usytuowania sieci wodociągowych, a także błędnej lokalizacji i zamontowania samego wodomierza. Uznał Sąd, że przedstawiona przez pozwanego dokumentacja zdjęciowa, nieopatrzona datami, ukazująca jedynie istnienie

w budynku hybrydowego systemu ogrzewania w postaci dwóch pieców gazowych – pieca węglowego, w żaden sposób nie dowodziła, aby w tym okresie, w którym doszło do zamarznięcia i uszkodzenia wodomierza piwnica budynku pozwanego, w której wodomierz ten się znajdował była przez niego należycie ogrzewana w stopniu choćby minimalnym, który pozwalałby uchronić go przed zamarznięciem. Także twierdzenia pozwanego, że pomieszczenie, w którym znajdował się wodomierz jest suche, zabezpieczone szczelnymi oknami, umiejscowione przy kotłowni, sąsiadujące z pomieszczeniem wentylacyjnym oraz z pomieszczeniem ze zbiornikami magazynującymi gorącą wodę nie przesądzały jeszcze, że w tym konkretnym czasie, w którym doszło do uszkodzenia wodomierza, pomieszczenie było przez pozwanego w pełni zabezpieczone poprzez takie ogrzanie wodomierza, które uniemożliwiłoby jego zamarznięcie i uszkodzenie. Również zeznania pozwanego, w tej części, w której wskazywał on, że w chwili uszkodzenia wodomierza w całej piwnicy panowała temperatura w granicach 7-8 stopni uznał Sąd meriti za nieprzekonujące i nie znajdujące żadnego wiarygodnego potwierdzenia w całokształcie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Stwierdził też, że pozwany nie wykazał w żaden sposób, iż przyczyną uszkodzenia mogła być nieprawidłowość robót związanych z modernizacją przyłącza wodociągowego, bądź wreszcie sam sposób lokalizacji i usytuowanie wodomierza. Na uwzględnienie zasługiwały natomiast w ocenie tego Sądu wiarygodne, spójne, logiczne, konsekwentne, wzajemnie potwierdzające się i uzupełniające zeznania świadków A. G. i A. Z.. Z zeznań tych jednoznacznie wynika bowiem, że zlecone w latach 2009 – 2010 Zakładowi (...) Sp. z o.o. w W. prace polegające na modernizacji podłączeń wodociągowych do budynków przy ul. (...) w W., w tym budynku pozwanego, wykonane zostały przez profesjonalnego wykonawcę zgodnie z projektem, sztuką budowlaną oraz obowiązującymi przepisami i polskimi normami. Co istotne, a na co wskazywał w swoich zeznaniach świadek A. Z., na wykonanie przyłączy przez firmę (...) zostały użyte mniej podatne na zamrażanie rury polietanowe. W przypadku przepływu wody przez sieć zrobioną z tego materiału, woda osiąga temperaturę 5-7 stopni i brak jest możliwości jej przemarzania i to nawet w sytuacji gdy temperatura w budynku spada poniżej zera. Zeznania tego świadka dowodzą również prawidłowej głębokości wykonania przez firmę (...) wykopu na przyłączach poniżej strefy przemarzania i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie standardami, w tym i dla samego miasta W. to jest na głębokości od 1,40 do 1,60 metra. Gdyby z kolei przyjąć takie założenie, jak konsekwentnie utrzymywał pozwany, że istniały odstępstwa montażu wodomierza oraz odległości od ściany od wytycznych zawartych w normach technicznych, to i tak zarzuty te nie zasługiwały na uwzględnienie skoro pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby taki właśnie montaż wodomierza głównego uniemożliwiający zastosowanie materiałów izolacyjnych stanowił przyczynę uszkodzenia wodomierza głównego, a dokładniej, aby taki sposób izolacji mógł w pełni uchronić wodomierz przed skutkami niskich temperatur panujących w pomieszczeniu piwnicznym, w szczególności w kontekście innych możliwych czynników mogących mieć w tym czasie wpływ na jego zamarznięcie, a w konsekwencji uszkodzenie. Pozwany nie wskazał nadto jakie konkretne przepisy prawa i normy zostały naruszone w zakresie usytuowania wodomierza głównego przez pracowników strony powodowej zwłaszcza, że zeznania świadków A. G. i A. Z., osób dysponujących z racji wykonywanych zawodów specjalistyczną wiedzą w zakresie sposobu i standardów obowiązujących przy montażu tego typu urządzeń potwierdzały, że wszystkie prace związane z modernizacją podłączeń wodociągowych, jak również i sama lokalizacja oraz montaż wodomierza, zostały wykonane prawidłowo, zgodnie ze sztuką budowlaną, czyniąc podnoszone w tym zakresie przez pozwanego zarzuty oczywiście nieuzasadnionymi.

Nie podzielił również Sąd Rejonowy stanowiska pozwanego, jakoby nie ciążyły na nim, jako na odbiorcy usług strony powodowej, mającym możliwość korzystania z wody dla celów remontowych w czasie, w którym doszło do uszkodzenia wodomierza, obowiązki takiej eksploatacji sieci wodociągowej (choćby w formie periodycznego spuszczenia wody), które przy panującej wówczas tak niskiej temperaturze na zewnątrz (około – 30 stopni Celsjusza) pozwoliłyby zapobiec zamarznięciu systemu wodnego, a w konsekwencji również i uszkodzeniu samego wodomierza. Skoro bowiem przywołany na wstępie, a stanowiący źródło zobowiązania pozwanego względem strony powodowej, przepis § 8 pkt 2 Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie działania (...)Związku (...)wyraźnie nakłada na odbiorcę wody obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia wodomierzy przed uszkodzeniami mechanicznymi i skutkami niskich temperatur, to w obowiązku tym mieści się w ocenie Sądu I instancji także dbałość o zapewnienie takiego przepływu wody, który poprzez niedopuszczenie do zamarznięcia wody w sieci mógłby uchronić odbiorcę wody przed uszkodzeniem wodomierza. Pozwany słuchany na powyższą okoliczność w trakcie rozprawy w dniu 18 grudnia 2012 roku sam przyznał, że wskazane źródło wody dostarczanej przez wodociągi traktował jedynie jako

rezerwowe, ponieważ miał własne ujęcie wody, nie eksploatował i nie pobierał wody płacąc stronie powodowej tylko – jak to określił – „za istnienie wodomierza”. W ocenie Sądu Rejonowego te właśnie zaniechania ze strony pozwanego, potwierdzone przez niego w złożonych zeznaniach, jednoznacznie dowodziły, że w okresie, w którym doszło do uszkodzenia wodomierza, pozwany nie dbając o należyte zabezpieczenie samej sieci poprzez odpowiednią jej eksploatację, nie dopełnił również i spoczywających na nim obowiązków określonych powołanymi przepisami w zakresie wodomierza, które mogłyby uwolnić go od odpowiedzialności za jego uszkodzenie. Wobec niewykazania przez pozwanego, aby zabezpieczył on wodomierz w sposób uniemożliwiający jego zamarznięcie w okresie zimowym, jak również niewykazania przez niego takiej wadliwości wykonania prac przez stronę powodową związanych z modernizacją przyłączy wodociągowych oraz lokalizacją i usytuowaniem wodomierza, których przyczyną mogło być uszkodzenie wodomierza, Sąd I instancji przyjął, że skutki finansowe związane z wymianą uszkodzonego wodomierza obciążają pozwanego. Na szkodę wyrządzoną stronie powodowej na skutek nienależytego zabezpieczenia wodomierza składały się poniesione przez nią koszty jego wymiany na nowy w kwocie dochodzonej pozwem zgodnie z zakresem usług opisanym w załączonej do akt sprawy fakturze (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku, a także w protokole wymiany wodomierza z dnia 21 stycznia 2011 roku. Zasadność i celowość naliczenia tych kosztów znalazła swoje potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadka Z. S., jak również i w przedłożonym wyciągu z cennika zakładowego strony powodowej oraz w uchwale cennik ten wprowadzającej.

O kosztach procesu orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez przymus sądowy zapłaty za wodomierz główny mimo, iż narusza tą czynnością porządek prawny polegający na niemożliwości przelania na niego praw własności w wyniku sprzedaży wodomierza głównego, który nie może być przedmiotem obrotu gospodarczego,
- 2) naruszenie przepisów postępowania poprzez błędne przyjęcie, że jest on winny uszkodzenia wodomierza głównego, albowiem nie dbając o należyte zabezpieczenie samej sieci poprzez odpowiednią jej eksploatację nie dopełnił spoczywających na nim obowiązków mimo, iż przedstawił on wyczerpujące dowody w postaci przedstawienia źródeł prawa, rysunków i obowiązujących (...).

W uzasadnieniu apelacji wywodził, że z chwilą zapłaty przez niego spornej kwoty stanie się on posiadaczem wodomierza głównego z pełnymi prawami do rozporządzania przedmiotem. Byłoby to czynnością niedopuszczalną, albowiem w przypadku wypowiedzenia przez niego umowy na dostawę wody strona powodowa nie mogłaby zdemontować wodomierza głównego z powodu utraty praw własności do niego. Wskazał, że w związku z jego sprzedażą strona powodowa, jako sprzedawca, nie dostarczyła mu wszystkich niezbędnych dokumentów (karty gwarancji, instrukcji i innych wymienionych w ustawie o sprzedaży konsumenckiej). Nadto przed przystąpieniem do naprawy strona powodowa była zobowiązana podać do wiadomości kupującego cenę oferowanego towaru konsumpcyjnego oraz jego cenę jednostkową. W niniejszym przypadku nie dopełniła ona jednak tej podstawowej formalności, co skutkowało domniemaniem, iż usługa wymiany uszkodzonego wodomierza głównego jest nieodpłatna, a koszty z tym związane ponosi właśnie ta strona. Zarzucił nadto, że wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, w sposób wyczerpujący przedstawił (...) regulujące sposób montażu wodomierzy głównych wraz z rysunkami i fotografiami, czym wykazał, że nie można przypisać mu winy za uszkodzenie wodomierza, albowiem uszkodził się on samoistnie, w wyniku błędów montażowych, nie zaś w wyniku nieprawidłowych warunków. Umiejscowiony jest on bowiem, zgodnie z przepisami, w pomieszczeniu suchym i zabezpieczonym szczelnymi oknami, przy kotłowni, sąsiaduje z pomieszczeniem wentylacyjnym oraz pomieszczeniem ze zbiornikami magazynującymi gorącą wodę, a temperatura jest tam utrzymywana w przedziale od 10 – 13 stopni.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa i obciążenie strony powodowej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, trafnie również ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., a więc według własnego przekonania, wszechstronnie go rozważając i wywodząc z niego słuszny wniosek, że powództwo ma uzasadnione podstawy. W sposób niewadliwy Sąd ten zastosował również i zinterpretował wskazane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisy prawa materialnego, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, w tym przede wszystkim przepisy Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie działania (...) Związku (...). Postanowienia tego Regulaminu niewątpliwie składały się na treść umowy, która wiązała strony w dacie uszkodzenia wodomierza głównego. Istnienia tej umowy apelujący nie negował. Jakkolwiek bowiem w tym czasie nie została między stronami zawarta umowa w formie pisemnej, niemniej jednak strona powodowa dostarczała wodę do nieruchomości należącej do pozwanego i odprowadzała ścieki z tej nieruchomości, natomiast pozwany miał możliwość korzystania z tych usług, nadto regulował z tego tytułu należności na rzecz strony powodowej. Umowa ta zawarta zatem została per facta concludentia (tj. poprzez czynności dorozumiane, o jakich mowa w treści przepisu art. 60 k.c.).

Podniesione w apelacji zarzuty uznać należało za chybione i nie znajdujące żadnego uzasadnienia w świetle okoliczności niniejszej sprawy oraz obowiązujących przepisów prawa. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że pozwany błędnie zakłada, iż skoro został on przez Sąd I instancji zobowiązany do zwrotu stronie powodowej kosztów zakupu i zamontowania sprawnego (nowego) wodomierza głównego, to tym samym – poprzez dokonanie takiej zapłaty – stanie się on właścicielem tegoż urządzenia. Z założenia tego pozwany nietrafnie wywodzi, że zastosowanie w przedmiotowej sprawie powinny znaleźć przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 roku, Nr 141, poz. 1176 ze zm.). W związku z powyższym z jednej strony zarzuca, że strona powodowa uchybiła obowiązkowi sprzedawcy nałożonym na nią regulacjami tejże ustawy, m. in. nie podała do jego wiadomości przed przystąpieniem do naprawy ceny oferowanego towaru konsumpcyjnego oraz jego ceny jednostkowej (art. 2 ust. 1 ustawy), nie udzieliła mu jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru konsumpcyjnego (art. 3 ust. 1 ustawy) oraz nie dostarczyła mu wszystkich niezbędnych wymaganych prawem dokumentów, w tym m. in. karty gwarancyjnej, instrukcji obsługi i konserwacji (art. 3 ust. 5 ustawy). Z tych zaniechań strony powodowej pozwany wyprowadza domniemanie, że usługa wymiany uszkodzonego wodomierza głównego jest nieodpłatna, a koszty z tym związane ponosi strona powodowa. Z drugiej natomiast strony zarzuca on, że taka transakcja w postaci sprzedaży mu przez stronę powodową spornego wodomierza byłaby niedopuszczalna, albowiem skoro strona ta zostałaby pozbawiona praw własności do niego to nie mogłaby go zdemontować w przypadku ewentualnego wypowiedzenia umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, co więcej wodomierz ten w ogóle nie może być przedmiotem obrotu gospodarczego. Ustosunkowując się do tego zarzutu pozwanego należy stwierdzić, że analiza okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, jak też regulacji prawnych, z których wynika obowiązek uiszczenia przez pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 339,90 zł, nie daje podstaw do przyjęcia, że mamy tu do czynienia z umową sprzedaży (właściwie z tzw. „umową sprzedaży konsumenckiej”). Zainstalowanie przez stronę powodową nowego wodomierza głównego w nieruchomości pozwanego oraz zobowiązanie pozwanego do pokrycia kosztów z tym związanych, w tym kosztów nabycia tego urządzenia, nie znajduje uzasadnienia w treści łączącej strony rzekomej umowy sprzedaży. Do zawarcia takiej umowy nigdy bowiem nie doszło. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji jest przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za uszkodzenie wodomierza zgodnie z art. 471 k.c. Przepis ten pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności odszkodowawczej (na zobowiązanie do naprawienia wyrządzonej szkody) kontrahenta, który nie wykonuje zobowiązania lub wprawdzie je wykonuje, jednakże czyni to w sposób nienależyty. Jak już na wstępie rozważań zaznaczono, nie budzi wątpliwości, że w dacie uszkodzenia wodomierza strony łączyła umowa o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków i to właśnie w tym stosunku prawnym (a ściślej w niewłaściwym wykonywaniu przez pozwanego względem strony powodowej obowiązków z tego stosunku wynikających) leży źródło przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej, wyrażającej się w nałożeniu na niego obowiązku zwrotu tego, co wskutek jego działania (ściślej: zaniechania) strona powodowa utraciła. Wobec powyższego dywagacje pozwanego dotyczące obowiązków, z jakich w jego ocenie strona powodowa, jako sprzedawca,

winna się w stosunku do niego wywiązać, są chybione. Przez sam fakt uiszczenia na rzecz strony powodowej zasądzonej w niniejszym procesie kwoty nie nastąpi przeniesienie żadnych praw do owego wodomierza głównego, a w szczególności pozwany z całą pewnością nie stanie się wskutek tego jego właścicielem. Nie może być również mowy – jak sugeruje pozwany – o jakimkolwiek domniemaniu, że wymiana wodomierza nastąpiła nieodpłatnie, a w konsekwencji koszty z tym związane obciążać winny stronę powodową.

Odnosząc się z kolei do drugiego z podniesionych w apelacji zarzutów, a to zarzutu błędnego przypisania apelującemu winy za uszkodzenie wodomierza głównego pomimo wykazania przez niego, że winy takowej przypisać mu nie można, wskazać należy, że zarzut ten jest nieuzasadniony. Stanowiący podstawę prawną orzeczenia Sądu Rejonowego przepis art. 471 k.c. ustanawia domniemanie, zgodnie z którym przy rozstrzyganiu o odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przyjąć należy, że dłużnik (zobowiązany) ponosi odpowiedzialność, albowiem szkoda jest następstwem okoliczności, za które on odpowiada. Okoliczność przeciwną, tj. brak swojej winy w niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania, ekskulpującą, tj. uwalniającą od tej odpowiedzialności, udowodnić musi dłużnik. Podzielić w tym zakresie należy stanowisko Sądu I instancji, że pozwany nie zdołał dowieść, iż uszkodzenie wodomierza nastąpiło wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Przede wszystkim nie zostały przez niego udowodnione twierdzenia, iż do zniszczenia tego doszło wskutek błędnego usytuowania sieci wodociągowych, nieprawidłowości prac związanych z modernizacją przyłącza wodociągowego, bądź błędnej lokalizacji i zamontowania samego wodomierza. Podnosząc owe zarzuty pozwany powoływał się na bliżej nieokreślone (...) i „źródła prawa”, które w jego opinii nie zostały spełnione przez osoby dokonujące pierwotnie montażu sieci kanalizacyjnej i instalacji samego wodomierza, co wynikać z kolei miało z przedstawionych przez niego rysunków i fotografii. Podobny zarzut podniósł pozwany także w apelacji, jako (...) regulujące sposób montażu wodomierzy głównych wskazując przepisy Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 roku, Nr 75, poz. 690 ze zm.). W tym zakresie apelujący cytuje wymagania określone powyższymi przepisami, a mianowicie wskazujące na konieczność umieszczenia wodomierza głównego w piwnicy budynku, w wydzielonym z pomieszczeń użytkowych łatwo dostępnym miejscu, zabezpieczonym przed zalaniem wodą, zamarznięciem oraz dostępem osób niepowołanych, przy czym miejsce to powinno być suche, odpowiednio oświetlone, łatwo dostępne dla odczytów i robót montażowych, natomiast temperatura w pomieszczeniu nie powinna być niższa niż 4°C. Powoływanie przez pozwanego tych regulacji na potwierdzenie, jakoby montaż wodomierza przeprowadzony został z naruszeniem przepisów prawa, jest o tyle niezrozumiałe, że wodomierz główny w budynku pozwanego został zamontowany w takim miejscu. Apelujący sam przyznaje, że powyższe kryteria spełnione zostały w całości utrzymując jednocześnie, że zniszczenie wodomierza wskutek jego zamarznięcia nie było jego winą skoro w piwnicy utrzymywana była w owym czasie temperatura w przedziale 10 – 13°C, było tam sucho, a lokalizacja wodomierza zabezpieczała go przed zamarznięciem. Zeznania świadków A. G. i A. Z., które prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił jako wiarygodne, spójne, logiczne, konsekwentne i wzajemnie się potwierdzające wskazują, że prace polegające na modernizacji podłączeń wodociągowych do budynków przy ul. (...) w W., w tym także do budynku pozwanego, wykonywane były przez profesjonalnego wykonawcę zgodnie z projektem, sztuką budowlaną oraz obowiązującymi przepisami i polskimi normami, w tym także, że prawidłowa jest głębokość wykonania przez firmę (...) wykopu na przyłączy, tj. że umiejscowione one zostały poniżej strefy przemarzania i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie standardami, w tym i dla samego miasta W., to jest na głębokości od 1,40 do 1,60 metra (strefa przymarzania dla tej miejscowości wynosi 1,20m). W świetle ich twierdzeń również sama lokalizacja oraz montaż wodomierza, zostały wykonane prawidłowo, zgodnie ze sztuką budowlaną. Świadcowie ci dysponują specjalistyczną wiedzą w zakresie sposobu i standardów obowiązujących przy montażu tego typu urządzeń, dlatego też gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami twierdzenia pozwanego nie mogły zeznań tych świadków zdyskredytować. Znamienne przy tym jest to, że – jak wynika z zeznań świadka A. Z. – na wykonanie przyłączy przez firmę (...) zostały użyte mniej podatne na zamarzanie rury polietanowe. W przypadku przepływu wody przez sieć zrobioną z tego materiału, woda osiąga temperaturę 5-7 stopni i brak jest możliwości jej przemarzania i to nawet w sytuacji gdy temperatura w budynku spada poniżej zera. Przemarzaniu wody zapobiec mogła zatem właściwa eksploatacja sieci (tj. korzystanie z wody). Podważona została również zasadność zarzutów pozwanego, jakoby błędna lokalizacja wodomierza głównego uniemożliwiła mu dokonanie dodatkowych czynności w zakresie jego ochrony przed ujemnymi skutkami działania niskich temperatur (bliskie umiejscowienie

wodomierza uniemożliwić miało zastosowanie materiałów izolacyjnych takich jak wełna mineralna lub styropian), ponieważ świadek A. Z. zeznał, że w przypadku wodomierza zainstalowanego w budynku pozwanego jego usytuowanie było wystarczające na wstawienie odpowiedniego materiału izolacyjnego. Abstrahując jednak od tego słusznie Sąd Rejonowy skonstatował, że nawet gdyby zaaprobować twierdzenia pozwanego, iż niemożliwe było zastosowanie materiałów izolacyjnych, które dodatkowo zabezpieczyłyby wodomierz, wskutek jego niewłaściwej lokalizacji, to pozwany nie dowiódł w żaden sposób, że stanowiło to przyczynę uszkodzenia wodomierza głównego, a dokładniej, aby taki sposób izolacji mógł w pełni uchronić wodomierz przed skutkami niskich temperatur panujących w pomieszczeniu piwnicznym. Nie udowodnił on również, że w przeszłości zwracał się już do strony powodowej o zmianę usytuowania wodomierza. Z zebranego materiału dowodowego wynika natomiast, że pozwany – co zresztą sam przecież przyznał – z przedmiotowego ujęcia wody nie korzystał, traktował je jako rezerwowe („sieć ta nie była eksploatowana i nie pobierałem wody”), co z kolei skutkowało leżakowaniem wody w rurach i jej większą podatnością na przemarzanie. Pozwany przyznał, że na uszkodzenie wodomierza mógł mieć wpływ niski przepływ wody. Dodatkowo pozwany nie korzystał w owym czasie z budynku, w którym wodomierz ten był zainstalowany, przeprowadzano tam jedynie remont, co w świetle doświadczenia życiowego pozwalało przyjąć, że budynek ten nie był należycie ogrzewany w sposób pozwalający na odpowiednie zabezpieczenie wodomierza przed uszkodzeniem wskutek niskich temperatur. Te właśnie czynniki, w opinii świadków A. G. i A. Z. miały wpływ na zamarznięcie wodomierza, wskutek czego uległ on uszkodzeniu, powodując konieczność jego wymiany. Świadkowie Z. S. i A. Z. zeznali nadto, że nawet jeżeli panowałaby temperatura poniżej zera (a w temperaturze takiej wodomierz ulega zamarznięciu) to gdyby był zapewniony przepływ wody – przy zainstalowanych w sieci rurach polietanowych – wodomierz nie zamarzłby. Przyczyną szkody był zatem sposób korzystania przez pozwanego z budynku i eksploatacji (a właściwie jej braku) sieci wodociągowej.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z treścią przepisu art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 roku, Nr 123, poz. 858, t.j. z późn. zm.) koszty nabycia, zainstalowania i utrzymania wodomierza głównego pokrywa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, niemniej jednak norma ta nie ma charakteru bezwzględnego, absolutnego w tym sensie, że nie wyłącza możliwości przeniesienia odpowiedzialności za konieczność nabycia i zainstalowania nowego wodomierza głównego na inną osobę, w sytuacji gdy konieczność taka zaistniała właśnie wskutek działań tej osoby. W rozpoznawanej sprawie wykazane zostało, że przyczyną, dla której w nieruchomości pozwanego niezbędne było zainstalowanie nowego wodomierza głównego w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania sieci kanalizacyjnej było zachowanie pozwanego polegające na zaniechaniu należytego zabezpieczenia wodomierza głównego (przede wszystkim na zaniechaniu korzystania z sieci wodociągowej i nieutrzymywaniu w pomieszczeniu, w którym zainstalowano wodomierz, właściwej temperatury). Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązujący na terenie działania (...) Związku (...) w § 8 pkt 2 nakłada na odbiorcę wody obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia wodomierzy przed uszkodzeniami mechanicznymi i skutkami niskich temperatur, a strona powodowa wykazała, że obowiązkowi tego pozwany nie dopełnił, wskutek czego doszło do uszkodzenia wodomierza głównego, skutkującego koniecznością jego wymiany. Koszty jakie czynność ta generowała (tj. koszt nabycia nowego wodomierza, koszt jego instalacji oraz koszt dojazdu pracownika na miejsce montażu) były wobec tego szkodą majątkową (stratą), jaką poniosła strona powodowa, a którą zrekompensować jej winien pozwany jako podmiot za tę szkodę odpowiedzialny. Co się zaś tyczy wysokości dochodzonego przez stronę powodową roszczenia to niewątpliwie znajduje ona uzasadnienie w przedłożonym przez nią pozataryfowym cenniku usług zewnętrznych (obejmującym usługi sprzętowe i transportowe) oraz wprowadzającej go uchwale Zarządu strony powodowej nr (...) z dnia 17 lipca 2009 roku, a nadto w zeznaniach świadka Z. S. (w tym wskazujących na brak możliwości zainstalowania wodomierza nabytego indywidualnie przez odbiorcę wody, jak też wskazujących na zasadność poniesienia kosztów dojazdu uwzględnionych w wystawionej pozwanemu przez stronę powodową fakturze VAT). Okoliczności tych pozwany zresztą już w apelacji nie kwestionował.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, jako nieuzasadnioną, po myśli art. 385 k.p.c.